SETBAL

IV kolejka plus liga

AZS Politechnika Warszawska

vs

Wkręt-met AZS Częstochowa

26.10.2012, piątek, godz. 20.00 **Arena Ursynów**, ul. Pileckiego 122

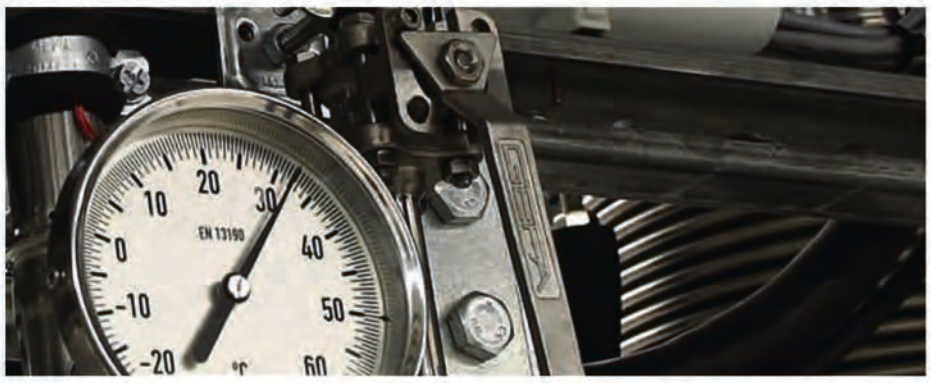


Diabelski start Trenera Bednaruka

Sezon 2012/2013 PlusLigi rozkręcił się na dobre. AZS Politechnika Warszawska ma za sobą już trzy rozegrane mecze. Po emocjonujących i zwycięskich spotkaniach z Jastrzębskim Węglem i Delectą Bydgoszcz „Inżynierów" czeka teraz pojedynek z „dobrymi znajomymi" z Częstochowy.

W NUMERZE:

• J. Bednaruk: elegancja i szaleństwo • F. Drzyzga: Nie patrzymy w przeszłość • Konkursy •









Imtech

AZS Politechnika Warszawska

1916

Imtech Polska sponsorem strategicznym AZS Politechniki Warszawskiej









REWANŻ ZA FINAŁ CHALLENGE CUP

W PIĄTEK 26 PAŹDZIERNIKA AZS POLITECHNIKA W ARENIE URSYNÓW PODEJMIE WKRĘT-MET AZS CZĘSTOCHOWA I PO RAZ PIERWSZY W TYM SEZONIE BĘDZIE FAWORYTEM.

PRAWDOPODOBNE SKŁADY

AZS POLITECHNIKA WARSZAWSKA

GRZEGORZ SZYMAŃSKI	MACIEJ ZAJDER	KRZYSZTOF WIERZBOWSKI
	(MICHAŁ POTERA)	
MACIEJ PAWLIŃSKI	MARCIN NOWAK	FABIAN DRZYZGA
MARCIN JANUSZ	ADRIAN HUNEK	MICHAŁ KACZYŃSKI
MIŁOSZ HEBDA	(JAKUB BIK) SRECKO LISINAC	GRZEGORZ BOCIEK

WKRĘT-MET AZS CZĘSTOCHOWA



BILANS SPOTKAŃ Z 3 OST. SEZONÓW

AZS PW VS AZS CZĘSTOCHOWA

2009/2010

PlusLiga: **2-3** (25:22, 25:20, 23:25, 22:25, 13:15) – wyjazd,
PlusLiga**: 0-3** (20:25, 24:26, 20:25) – u siebie

2010/2011

PlusLiga: **1-3** (22:25, 21:25, 25:22, 23:25) – u siebie
PlusLiga: **1-3** (23:25, 22:25, 28:26, 23:25) – wyjazd
PlusLiga, play-off: **2-3** (25:14, 25:21, 17:25, 21:25, 10:15) – wyjazd
PlusLiga, play-off: **3-2** (22:25, 20:25, 25:22, 26:24, 15:9) – u siebie

2011/2012

PlusLiga: **3-2** (18:25, 19:25, 27:25, 25:17, 15:9) – wyjazd
PlusLiga: **3-2** (20:25, 29:27, 25:17, 24:26, 19:17) – u siebie
Challenge Cup: **1-3** (24:26, 25:23, 25:27, 20:25) – u siebie
Challenge Cup: **3-2** (14:25, 22:25, 25:22, 25:23, 15:11); złoty set: 16:18 – wyjazd

KADRA WKRĘT-MET AZS CZĘSTOCHOWA

SEZON 2012/2013

NR	DANE	POZYCJA	WIEK	WZROST
2	Adrian Hunek	środkowy	27 lat	202 cm
3	Srecko Lisinac	środkowy	20 lat	205 cm
4	Mariusz Marcyniak	środkowy	20 lat	206 cm
5	Andrzej Stelmach	rozgrywający	40 lat	200 cm
6	Dawid Murek	przyjmujący	35 lat	196 cm
7	Michał Kaczyński	przyjmujący	19 lat	201 cm
10	Miłosz Hebda	przyjmujący	21 lat	208 cm
12	Grzegorz Bociek	atakujący	21 lat	207 cm
13	Adrian Szlubowski	atakujący	23 lata	200 cm
14	Marcin Janusz	rozgrywający	18 lat	195 cm
16	Kacper Piechocki	libero	16 lat	184 cm
17	Jakub Bik	libero	20 lat	183 cm

KADRA TRENERSKA: Marek Kardoš – I trener, Damian Dacewicz – II trener

Sezon 2012/2013 PlusLigi rozkręcił się na dobre. AZS Politechnika Warszawska ma za sobą już trzy rozegrane mecze. Po emocjonujących i zwycięskich spotkaniach z Jastrzębskim Węglem i Delectą Bydgoszcz „Inżynierów" czeka teraz pojedynek z „dobrymi znajomymi" z Częstochowy.

TROCHĘ WSPOMNIEŃ

Piątkowe spotkanie w Arenie Ursynów większości kibiców stołecznego zespołu przywoła wspomnienia z finału Challenge Cup 2012, w którym to oba kluby zmierzyły się ze sobą. 27 marca w Warszawie w pierwszej finałowej potyczce lepsi byli częstochowianie, którzy wygrali 3-1. Ostateczne rozstrzygnięcie ze względu na zasady dwumeczu nadal pozostawało jednak sprawą otwartą. W rewanżu pod Jasną Górą w dwóch pierwszych setach zwyciężyli gospodarze. Nie osłabiło to wiary siatkarzy Politechniki. Warszawianie wygrali trzy kolejne partie i o losach trofeum musiał rozstrzygnąć złoty set. Górą byli w nim siatkarze z Częstochowy i to oni zgarnęli efektowny puchar.

ZMIANY, ZMIANY, ZMIANY

Tamte mecze to jednak historia. W wakacyjnej przerwie w kadrach obu zespołów doszło do wielu zmian, co ma teraz przełożenie na ligowe wyniki. Podopieczni Marka Kardoša sezon 2012/2013 rozpoczęli od wyjazdowej porażki 0-3 z Delectą Bydgoszcz. Identyczny wynik zanotowali w starciach z Indykpolem AZS Olsztyn i Effectorem Kielce. W konsekwencji tych porażek po trzech kolejkach Wkręt-met AZS jest jednym z dwóch klubów (obok LOTOSU Trefl Gdańsk), które nie zdobyły nawet punktu i zamykają ligową tabelę. Politechnika natomiast idzie jak burza. Z sześcioma punktami na koncie zajmuje czwarte miejsce.

ZNOWU TIE-BREAK?

Biorąc pod uwagę obecną sytuację obu drużyn, podopieczni Jakuba Bednaruka wydają się być faworytami piątkowego spotkania. Jednak bilans dotychczasowych meczów jasno pokazuje, że kibiców może czekać długie widowisko. W 17 z 34 spotkań o punkty bowiem do wyłonienia zwycięzcy potrzeba było pięciu setów. Rozstrzygnięcie 3-0 zaś po raz ostatni padło w sezonie 2009/2010. – Mimo wygranych z Jastrzębskim Węglem i Delectą nie możemy się rozprężyć i z góry dopisać sobie kolejnych trzech punktów na konto. Częstochowianie słabiej rozpoczęli sezon, ale nie oznacza to, że czeka nas łatwy mecz. Na pewno nie zlekceważmy rywali. Zrobimy wszystko, żeby wygrać – obiecał atakujący Politechniki, Grzegorz Szymański.

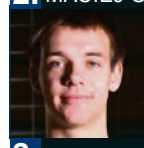
BILETY NA MECZ

20 ZŁ ULGOWY	**30 ZŁ** NORMALNY	**20 ZŁ** ULGOWY	**30 ZŁ** NORMALNY
na sektory A-E (trybuny górne) w hali Arena Ursynów		na sektor H, P, S, Z (trybuny dolne) w hali Arena Ursynów	

Sprzedaż odbywa się przez Internet, za pośrednictwem strony internetowej www.azspw.com oraz w siedzibie biura klubu przy ul. Waryńskiego 12a.

KADRA AZS PW

2. MACIEJ OLENDEREK



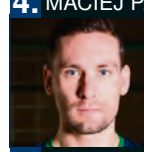
LIBERO
Ps: Mały
19 lat | 76 kg
Wzrost: 178 cm

3. KRZYSZTOF WIERZBOWSKI



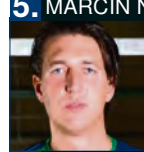
PRZYJMUJĄCY
Ps: Wierzba
24 lat | 95 kg
Wzrost: 178 cm

4. MACIEJ PAWLIŃSKI



PRZYJMUJĄCY
Ps: Cekol
29 lat | 89 kg
Wzrost: 193 cm

5. MARCIN NOWAK



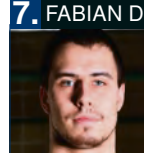
ŚRODKOWY
Ps: Guti
36 lat | 110 kg
Wzrost: 215 cm

6. PAWEŁ SIEZIENIEWSKI



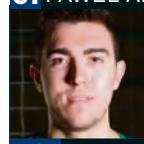
PRZYJMUJĄCY
30 lat | 89 kg
Wzrost: 199 cm

7. FABIAN DRZYZGA



ROZGRYWAJĄCY
Ps: Fabio
22 lata | 90 kg
Wzrost: 196 cm

9. PAWEŁ ADAMAJTIS



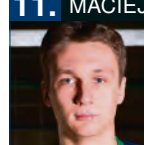
ATAKUJĄCY
22 lata | 86 kg
Wzrost: 198 cm

10. GRZEGORZ SZYMAŃSKI



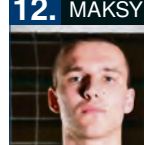
ATAKUJĄCY
Ps: Gelu
34 lata | 94 kg
Wzrost: 202 cm

11. MACIEJ ZAJDER



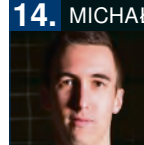
ŚRODKOWY
Ps: Thunder
24 lata | 96 kg
Wzrost: 202 cm

12. MAKSYMILIAN SZULEKA



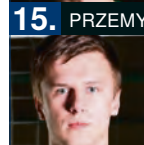
PRZYJMUJĄCY
Ps: Maksiu
20 lat | 86 kg
Wzrost: 200 cm

14. MICHAŁ POTERA



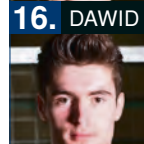
LIBERO
Ps: Poterek
24 lata | 79 kg
Wzrost: 183 cm

15. PRZEMYSŁAW SMOLIŃSKI



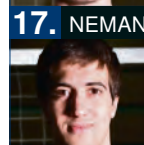
ŚRODKOWY
Ps: Przemo
19 lat | 94 kg
Wzrost: 200 cm

16. DAWID DRYJA



ŚRODKOWY
20 lat | 93 kg
Wzrost: 201 cm

17. NEMANJA STEFANOVIĆ



ROZGRYWAJĄCY
Ps: Stefan
23 lata | 91 kg
Wzrost: 200 cm







TRA-001/17/118/10-2012

Traumon®

etofenamat

DOSTĘPNY W APTEKACH BEZ RECEPTY

www.traumon.pl

usuwa ból z miejsca

NAGRODA ZAUFANIA ZŁOTY OTIS NOMINACJE X EDYCJA

Specjalista w leczeniu:

- tępych urazów
- stanów zapalnych
- zwyrodnieniowych schorzeń układu ruchu



ŻEL AEROZOL

1. NAZWA: Traumon *Etofenamatum* **2. SKŁAD:** 1 ml roztworu zawiera 100 mg etofenamatu. 1 g żelu zawiera 100 mg etofenamatu. **3. POSTAĆ FARMACEUTYCZNA**: aerozol na skórę, roztwór/żel. **4. WSKAZANIA DO STOSOWANIA:** Tępe urazy, takie jak: stłuczenia, skręcenia, naciągnięcia mięśni, ścięgien i stawów. Choroba zwyrodnieniowa stawów kręgosłupa, kolanowych, barkowych. Reumatyzm pozastawowy: bóle okolicy krzyżowo-lędźwiowej, zmiany chorobowe w obrębie tkanek miękkich okołostawowych, tj. zapalenie kaletki maziowej, ścięgien, pochewek ścięgnistych, torebek stawowych (tzw. staw zamrożony), zapalenie nadkłykci. **5. PRZECIWWSKAZANIA:** Leku Traumon nie należy stosować: w przypadku nadwrażliwości na etofenamat, kwas flufenamowy lub którąkolwiek substancję pomocniczą leku, lub inne niesteroidowe leki przeciwzapalne; u kobiet w ciąży; u dzieci, ze względu na niewystarczające dane kliniczne w tych grupach pacjentów. **6. PODMIOT ODPOWIEDZIALNY**: MEDA AB, Szwecja **Pełna informacja o leku dostępna na życzenie w**: Meda Pharmaceuticals Sp. z o.o., Al. Jana Pawła II nr 15, 00-828 Warszawa, tel. +48 22 697 71 00, e-mail: meda@meda.pl.

MEDA

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

ELEGANCJA Z ODROBINĄ SZALEŃSTWA

WYWIAD Z TRENEREM AZS POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ – **JAKUBEM BEDNARUKIEM**

Jakub Bednaruk bardzo udanie rozpoczął swoją trenerską przygodę. W trzech meczach z czołowymi polskimi zespołami odniósł dwa pewne zwycięstwa. W pokonanym polu pozostawił Lorenzo Bernardiego – szkoleniowca Jastrzębskiego Węgla i Piotra Makowskiego – trenera Delecty Bydgoszcz. – Mam wrażenie, że to sen – cieszy się Bednaruk.



setball: **Dopiero Pan zadebiutował, a już wygrał z typowanymi do walki o medale drużynami. Przed sezonem zaś nikt nie spodziewał się, że po trzech meczach Politechnika będzie miała na koncie sześć punktów. Uśmiech chyba nie schodzi Panu z twarzy?**

Jakub Bednaruk: Jestem przeszczęśliwy. Mam wrażenie, że śnię. Lepszego debiutu nie mogłem sobie wymarzyć. Do tej pory trudno mi uwierzyć, że wygraliśmy z potężnym Jastrzębskim Węglem i silną Delectą, a co za tym idzie – że z sześcioma punktami zajmujemy czwarte miejsce w tabeli. Ciężka praca, ambicja, charakter i wola walki moich siatkarzy przynoszą efekty. Jestem z tego dumny! Dumny jestem też z postawy drużyny w przegranym meczu z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, który otworzył sezon 2012/2013 PlusLigi. Daliśmy w nim z siebie wszystko, zagraliśmy na 100 proc. Do zdobycia punktu zabrakło nam naprawdę niewiele.

> *CIĘŻKA PRACA, AMBICJA, CHARAKTER I WOLA WALKI MOICH SIATKARZY PRZYNOSZĄ EFEKTY. JESTEM Z TEGO DUMNY!*

setball: **Jak Pan podsumuje to, co się działo w ostatnim meczu – przeciwko Delekcie? Pański zespół na wyjeździe pokonał piątą drużynę w Polsce.**

JB: Delecta uważana była za faworyta nie tylko dlatego, że grała u siebie. Teoretycznie jest to bowiem zespół kadrowo mocniejszy od naszego. Ale po raz kolejny udowodniliśmy, że gracze, których przed sezonem ściągnęliśmy do Warszawy, dobrze czują się ze sobą, a na boisku świetnie się uzupełniają. Jestem z nich bardzo zadowolony. Muszę jednak przyznać, że przez chwilę bałem się powtórki z zeszłego roku. Wówczas w bydgoskiej hali Łuczniczka prowadziliśmy 2-0, a przegraliśmy. Byliśmy zbyt pewni siebie i uciekł nam ten mecz. Teraz nie popełniliśmy tego błędu. Pomogli nam rezerwowi, którzy odwrócili losy czwartego seta (Politechnika przegrywała w nim już 4:11 – przyp. red.). Jestem im bardzo wdzięczny i szczerze gratuluję. Do tej pory nie mieli wielu możliwości pokazania się, a w Bydgoszczy zagrali jak starzy wyjadacze. Sami sobie udowodnili, jak bardzo są nam potrzebni. Kibicom natomiast pokazali, że ważna jest cała ekipa: od najmłodszego Macieja Olenderka, poprzez najstarszego Marcina Nowaka, po statystyka czy kierownika drużyny. Ważny jest nawet kierowca autokaru, bo „trzyma" atmosferę w czasie wyjazdów. Wszyscy jesteśmy jednym zespołem, nie tylko na boisku, ale i poza nim: w sklepie, w parku, czy w lesie na grzybach. W dniu meczu z Delectą rano wybraliśmy się bowiem na grzybobranie i do hotelu wróciliśmy z pełnymi siatkami. Dlaczego? Bo i tam byliśmy zespołem. A zespołowość z lasu przeniosła się do hali Łuczniczka, gdzie parę godzin później pokonaliśmy Delectę. Musimy chyba częściej chodzić na grzyby (śmiech).

setball: **Bierze Pan przykład z mentora polskich trenerów – Jana Sucha, który w środowisku znany jest jako zapalony grzybiarz?**

JB: Nie, była to inicjatywa drużyny i moja własna. Trenera Sucha jednak serdecznie pozdrawiam. Ostatnio dzwonił do mnie z gratulacjami, bo przed sezonem prognozował nam ósme lub dziewiąte miejsce, a tymczasem po meczach z czołowymi ekipami jesteśmy na czwartej pozycji. Jeżeli zaś będziemy grać tak dalej, to może być jeszcze lepiej. Ale teraz może pojawić się mały problem. Nie, stop! Duży problem! Teraz przecież przed każdym z czterech kolejnych meczów traktowani będziemy jako faworyci (chwila zastanowienia). Myślę jednak, że nie będzie nam to przeszkadzało. Nie mamy presji na wynik. Chcemy po prostu dobrze grać w siatkówkę.

setball: **Zawodnicy z Delecty w pomeczowych wywiadach robili dobrą minę do złej gry i żartowali, że dużą zasługę w zwycięstwie Politechniki mają Pana buty. Co może nam Pan o nich powiedzieć? (Jakub Bednaruk swój zespół w meczu z Delectą prowadził ubrany w garnitur i białe, klasyczne adidasy – wyj. red.).**

JB: Jest taka piękna scena w filmie „Dzikość serca", w której Nicolas Cage w przeciwsłonecznych okularach i kurtce z wężowej skórki oznajmia, iż ubiór ten oddaje jego charakter. Tak samo jest z tymi butami. Oddają charakter mojego zespołu: elegancja z odrobiną szaleństwa.

SENTYMENTÓW NIE BĘDZIE, CELEM SĄ 3 PUNKTY

ROZGRYWAJĄCY **FABIAN DRZYZGA** ZAPEWNIA, ŻE W MECZU PRZECIWKO SWOJEMU BYŁEMU KLUBOWI NIE ZADRŻĄ MU RĘCE.

Konfrontacja z zespołem Wkręt-metu AZS Częstochowa będzie bez wątpienia wyjątkowa dla Fabiana Drzyzgi. W końcu to właśnie w częstochowskim zespole rozgrywający AZS Politechniki Warszawskiej stawiał swoje pierwsze kroki w profesjonalnej, seniorskiej siatkówce.



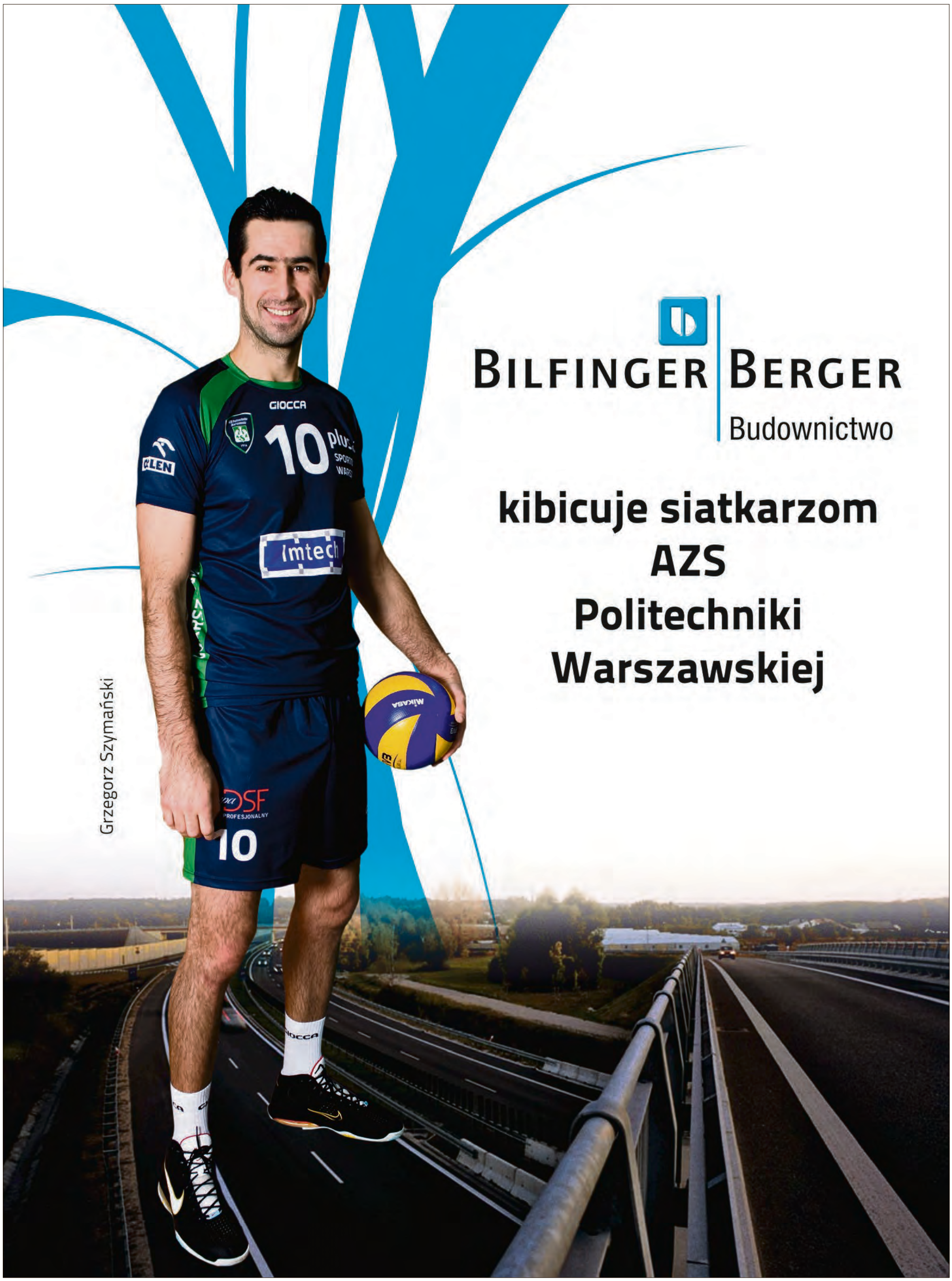
Czas spędzony pod Jasną Górą wspominam bardzo dobrze. To tam poznałem, co to jest prawdziwa siatkówka; siatkówka na najwyższym poziomie ligowym – mówi Drzyzga, który w Częstochowie grał przez cztery ostatnie sezony. Jak sam przyznaje, był to okres korzystny dla jego rozwoju. – W Częstochowie miałem zapewnioną częstą oraz regularną grę, dzięki czemu mogłem robić ciągłe postępy i pokazać się z jak najlepszej strony. Naprawdę wiele zawdzięczam temu klubowi – dodaje.

BEZ SENTYMENTÓW...

AZS Politechnika i Wkręt-met AZS swoje siły sprawdziły już kilka tygodniu temu – w VII Memoriale Zdzisława Ambroziaka. Stołeczna ekipa bez najmniejszych problemów zwyciężyła wówczas 3-0. Fabian Drzyzga przyznaje, że tamto spotkanie potraktował jak wszystkie inne. Nie czuł przy jego okazji dodatkowych emocji. Większych przeżyć spodziewa się właśnie teraz – podczas potyczki o stawkę. – Czym bliżej tego meczu, tym emocje będą większe. Nie będę miał jednak sentymentów. Chcę po prostu wyjść na boisko i zagrać swoją siatkówkę. Nie zamierzam też patrzeć na to, jak gra przeciwnik. Wiem, że jeśli mój zespół zagra dobrze, to do naszego ligowego dorobku dopiszemy kolejne trzy punkty – deklaruje. – Do rywali mamy jednak szacunek. Znamy układ w tabeli i zdajemy sobie sprawę, że jak dotąd nie ugrali nawet seta, ale to młoda i nieobliczalna ekipa – twierdzi.

...I OGLĄDANIA SIĘ ZA SIEBIE

Przy okazji meczu AZS Politechniki Warszawskiej z Wkręt-metem AZS Częstochowa nie sposób nie wspomnieć również o wielkim finale Challenge Cup, w którym to w marcu bieżącego roku zmierzyły się obie drużyny. Lepsi okazali się częstochowianie, a do zwycięstwa poprowadził ich nie kto inny, tylko Fabian Drzyzga. A jak będzie tym razem? – Ten finał jest już historią. Nie patrzymy w przeszłość, a w przyszłość. Znamy swój cel i zrobimy wszystko, żeby zrealizować go w stu procentach. Po piątkowym meczu chcemy mieć na swoim koncie dziewięć punktów – zapowiada utalentowany rozgrywający.


BILFINGER BERGER
Budownictwo
kibicuje siatkarzom
AZS
Politechniki
Warszawskiej
Grzegorz Szymański
GIOCCA
10
Imtech
MIKASA

FENOMENALNY START W NOWY SEZON

POLITECHNIKA POKONAŁA JUŻ JASTRZĘBSKI WĘGIEL I DELECTĘ BYDGOSZCZ. EKSPERCI, DZIENNIKARZE I KIBICE ZGODNIE UWAŻAJĄ JĄ ZA REWELACJĘ PLUSLIGI



Sześć setów wygranych, dwa przegrane, sześć punktów i czwarta pozycja w tabeli – tak najkrócej opisać można dwa ostatnie ligowe spotkania AZS Politechniki Warszawskiej. W niedzielę 14 października „Inżynierowie" przed własną publicznością 3-1 pokonali KS Jastrzębski Węgiel, a sześć dni później w bydgoskiej Łuczniczce w takim samym stosunku setów wygrali z miejscową Delectą.

3:1 W WARSZAWIE

W drugiej kolejce spotkań PlusLigi 2012/2013 do Warszawy przyjechał czwarty zespół poprzedniego sezonu – KS Jastrzębski Węgiel. Na Śląsku występuje dwóch byłych graczy Politechniki: Michał Kubiak, który ze stołecznym klubem rozstał się rok temu oraz Damian Wojtaszek, który do Jastrzębia przeniósł się przed obecnym sezonem. Na boisku nie było jednak sentymentów i po emocjonującym widowisku gospodarze wygrali 3-1.

... I W BYDGOSZCZY

Po niespodziance na Ursynowie „Inżynierowie" pojechali do Bydgoszczy na mecz z przewodzącą tabeli po dwóch seriach spotkań Delectą. Podopieczni Piotra Makowskiego sezon rozpoczęli od zwycięstwa 3-0 z Wkręt-metem AZS Częstochowa przed własną publicznością, następnie zaś na wyjeździe 3-1 pokonali Effector Kielce. Niemal dla wszystkich więc to bydgoski zespół był faworytem pojedynku z AZS Politechniką. Hala Łuczniczka była jednak świadkiem kolejnej sensacji w wykonaniu graczy trenera Jakuba Bednaruka, którzy rozbili lidera 3-1.

TABELA PLUSLIGI PO 3 KOLEJKACH

	Drużyna	Pkt	Mecze wygrane	Mecze przegrane	Sety
1.	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	9	3	0	9:2
2.	Jastrzębski Węgiel	6	2	1	7:3
3.	Delecta Bydgoszcz	6	2	1	7:4
4.	AZS Politechnika Warszawska	6	2	1	7:5
5.	Asseco Resovia Rzeszów	5	2	1	7:5
6.	PGE Skra Bełchatów	4	1	1	5:3
7.	Indykpol AZS Olsztyn	3	1	1	3:3
8.	Effector Kielce	3	1	2	4:6
9.	Wkręt-met AZS Częstochowa	0	0	3	0:9
10.	LOTOS Trefl Gdańsk	0	0	3	0:9



Typer AZS PW - PlusLiga

Typuj wyniki meczów AZS Politechniki Warszawskiej i wygrywaj atrakcyjne nagrody!

Mamy dla Was już drugą edycję konkursu „Typer AZS PW". *Do wygrania: telewizor plazmowy ufundowany przez firmę RTV EURO AGD, tygodniowy rejs mazurski dla dwóch osób ufundowany przez LatoStudenta.pl, karnety na mecze „Inżynierów" w sezonie 2013/2014 oraz klubowe gadżety.*

Szczegóły na www.azspw.com.

SETBALL

OFICJALNY BIULETYN
AZS POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Adrian Komorowski,
Kacper Napurka,
Paulina Preś,
Łukasz Sobolewski

ZDJĘCIA:
Tomasz Adamaszek, Wiesław Kozieł

DTP/ LAYOUT:
Leszek Waligóra (dtp@presspekt.pl)

BIULETYN WYDAJE

PRESSPEKT WYDAWNICTWO

WYDAWNICTWO PRESSPEKT
ul.Łużycka12, 41-902 Bytom,
www.presspekt.pl

NA ZLECENIE

AZS Politechnika Warszawska 1916

AZS POLITECHNIKA WARSZAWSKA
ul. Waryńskiego 12a
00-631 Warszawa
www.azspw.com

Reklamuj się

w biuletynie

SETBALL

KONTAKT:

biuro@azspw.com

0 22 234 53 71

RZUTEM NA TAŚMĘ

PLOTKI W SEKTORZE VIP

Dziś plotkuje z nami Grzegorz Skrzecz - warszawiak, wybitny polski bokser, medalista mistrzostw świata. Prywatnie fan siatkówki.

***setball:* Jaki wynikiem zakończy się mecz AZS Politechniki Warszawskiej z Wkręt-metem AZS Częstochowa?**

Grzegorz Skrzecz: Nie będę typował dokładnego wyniku, ale jestem przekonany o wygranej Politechniki, przynajmniej za dwa punkty.

***setball:* Dlaczego warto chodzić na mecze siatkówki?**

GS: Bo to widowisko, na które można spokojnie przyjść całymi rodzinami, z małymi dziećmi. Tu bowiem spotkać się można tylko i wyłącznie z kulturalnym dopingiem.

***setball:* Kiedy zamykam oczy i myślę o siatkówce to...**

GS: ...widzę siebie. Przecież siatkówka to mój drugi sport. Kiedy przeszedłem na emeryturę, zastąpiła mi boks. Pochwalę sie, że jestem czterokrotnym Mistrzem Polski old-boy'ów.

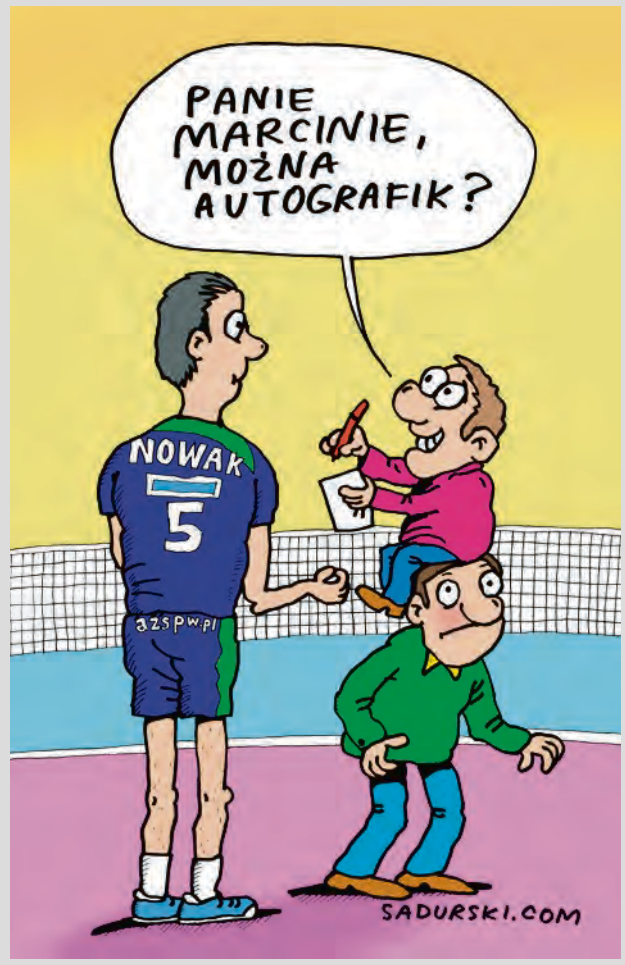
OSIEMNASTKI ZAPRASZAJĄ



• Dwie osiemnastki zapraszają na kolejny mecz naszej drużyny. Już 16 listopada o 20.00 w Arenie Ursynów zmierzy się ona z LOTOSEM Trefl Gdańsk.

Rysuje Szczepan Sadurski

Sadurski.com



NOWOŚĆ

Czy wiesz jaki preparat najlepiej chroni Twoje stawy przed przeciążeniami spowodowanymi rekreacją lub uprawianiem sportu?



UNIKALNE I JEDYNE TAKIE POŁĄCZENIE W POLSCE
GLUKOZAMINA + KOLAGEN + KWAS OMEGA-3

KOMPLETNA OCHRONA
DOPASOWANA DO POTRZEB

SKUTECZNOŚĆ
DZIAŁANIA

Siła synergii

Glukozamina + **Kolagen** + **Kwasy Omega-3**

Artresan Active - *bo o to chodzi, by ruch Ci nie szkodził*

Dostępny w aptece bez recepty